

Kętrzyn, śr. 7.07.2020

75 LAT MINĘŁO OD DNIA PRZYBYCIA REPATRIANTÓW DO KĘTRZYNA

Ciągle świętujemy ważne rocznice miejskie lub ogólnopolskie. W roku 2019 czciliśmy 100-lecie ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI, w sierpniu roku 2020 oczekuje nas 100-a rocznica Bitwy Warszawskiej zasłużenie nazywanej CUDEM NAD WISŁĄ. Z perspektywy minionych 100 lat i nagromadzonej wiedzy odniesione zwycięstwo Wojska Polskiego tak ważnego dla Europy było cudem, a może Bożym darem.

U progu zakończenia II wojny światowej (1.09.1939 – 9.05.1945) rozpoczęła się znana „wędrownica ludów”; po I wojnie z 1914 r. również ludzie wędrowali szukając nowego miejsca na ziemi.

Pamiętam z okresu nauki w mieście Święciany koło Wilna w r. szk. 1944/45 w budynku sąsiadującym z naszą szkołą – Polskim Progimnazjum pod Dyrekcją Mieczysława Chomickiego gromadzących się ludzi w siermięgach. Nasza Mama też coś tam załatwiała dla Ojca Jana Raksimowicza, innych członków Rodziny planujących wyjazd do Polski. Szkoła z liczną, bardzo zróżnicowaną wiekowo młodzieżą oraz gronem pedagogicznym odświeżowała Dzień Zwycięstwa 9 maja 1945 r. Starsze klasy (IV, III) szły w pierwszych szeregach, a my (II, I) na szarym końcu. Ustawiona trybuna na placu (dawniej targowym w pobliżu kościoła) gromadziła nieznanym nam dostojników. Mieliśmy zadanie krzyknąć URA! Po wykonaniu tego polecenia Dyrektor M. Chomicki zarządził majówkę w parku pobliskiego pałacu w CYRKLISZKACH. Chłopcy mieli akordeon, piękne dziewczyny chętnie tańczyły, a my w swoim gronie Janinki i Karola Obolewiczów, Ignasia i Lucyny bacznie się temu wydarzeniu przyglądali. Zostało to na zawsze w pamięci.

Jakiż smutek graniczący z nierozumieniem przywitał nas po kilku dniach wiadomością o wyjeździe Dyrektora, Wielu Nauczycieli i uczniów do Polski, jak się okazało później jakiegoś Olsztyna.

Mądry Dyrektor powołał natychmiast późniejsze L.O. Nr 1 im. Adama Mickiewicza, gdzie nasz Abp Edmund Piszcz na Wydziale dla Pracujących zdobył maturę.

Z siostrą Marysią pieszo pokonując 12 km udałyśmy się do Cioci Wandy Pylińskiej mieszkającą w Bielanach z czwórką dzieci – naszych kuzynów. Dom na górze przy lasu sosnowym, zabudowania gospodarcze oddalone a tajemnicza góra z czasów Litwy pogańskiej nad głębokim jeziorem w pobliżu odwiedzane nie raz.. fascynowały zagadkowością ówczesnego świata. Nasze domostwo w Piszczach k/Naroczy (odległych o 80 km) było ogołocone przez partyzantów stacjonujących w lasach okalających jezioro NAROCZ, Miadzioł, Batoryno.

Znów trudny do rozumienia wyjazd Pylińskich z Bielan również do Polski w okolice KĘTRZYNA, gdzie żołnierze Wojska Polskiego czterej bracia Raksimowicze znaleźli lokum po demobilizacji.

Andersowcy: Alojzy Raksimowicz, Grzegorz Pyliński dotarli później (po roku). Stanisław Raksimowicz – wujek mieszkający w Wilkowie z Rodziną przybyłą z parafii Komaje woj. Wileńskie opowiadał mnie uważnie słuchającej jak Wanda Pylińska (siostra) przybyła z gospodarskim dorobkiem: 4 chude krowy, 2 - je koni, trzoda drobna i to wszystko

z kotem na czele. Wypasione na dorodnych łąkach stanowiło podstawę prawie zamożnej egzystencji Pylińskich. Rodzina Stanisława później dostała czarno – białą krowę (dar od Holandii a może amerykańskiej UNRY..)

Dopiero po śmierci STALINA (5.03.1953) zwolniono Katorżników z Workuty (Arypina Raksimowicz), wyspy Konwiejer na Morzu Białym (Tadeusz Rutkowskiego 16 – letn. areszt. w 1948 r.).

Kętrzyn, a i cała Polska zapełniała się repatriantami (PATRIA – znaczy ojczyzna).

Mające 35 lat TOWARZYSTWO MIŁOŚNIKÓW KĘTRZYNA (z 1985 r.), przesowali któremu JÓZEF BANASZCZYK, LUCYNA TOKARCZYK, obecnie MARIA SKIBIŃSKA – RAKSIMOWICZ, wydało trzy nieduże książki (obecnie BIAŁE KRUKI).

Maria Rutkowska – Kupran znająca dużo rodzin z okresu pracy naucz. j. ros. w LO im Wojciecha Kętrzyńskiego rozpoczęła gromadzenie wspomnień: spisywała opowieści ludzi, niektórzy pisali sami w tragiczności własnych losów. Tak powstały:

I Kętrzyn – MOJA NOWA OJCZYZNA (z r. 2006)

II ONI TWORZYLI HISTORIĘ (o ludziach zasłużonych dla Kętrzyna
(z r. 2007)

III OCALIĆ OD ZAPOMNIENIA (2009)

Lucyna Tokarczyk, ówczesny Prezes TMK, sprawnie zajęła się ich wydaniem (w skromnym nakładzie, za skromną opłatą).

Obecna Prezes Maria Skibińska planuje nowe wydanie tych „wstrząsających pamiętników” ludzkich losów po skończonej okrutnej wojnie.

Jej książka „ONI BYLI TU PRZED NAMI” (z 2016 r.) opisuje losy Autochtonów – też pełne smutku, żalu i cierpień. Każdy nosi własne poranienia sercowe.

Życie zaczynało nabierać barw: powstały urzędy (I starosta Jan Downar), szkoły (organizował Marian Pietraszko), Muzeum i Bibliotekę tworzyli Zofia Licharewa i Eugeniusz Gałdziewicz oraz kościoły.

Ks. Adam Szabunia o tragicznych losach Rodziny k/ starej Wilejki, Ks. Wacław Radziwon uczący religii w szkołach Kętrzyna byli prekursorami duszpasterzowania.

Niebawem Wileńszczyzna, Wołyń, demobilizowani żołnierze i zwolnieni Sybiracy, Kazachstańcy stali się obywatelami Kętrzyna. Dzisiejszy jego wygląd, prosperita mieszkańców jest wspólnym dziełem wielu już

pokoleń. Powojenne rany zagojone, blizny nie przeszkadzają kochać życia. A wesołość po latach trudów wspominamy z rozrzewaniem: zabawy prywatkowe, w zakładach pracy – szkołach szczególnie, wyjazdy wycieczkowe i do powstających dacz nad jeziorami.

Druga repatriacja po październiku 1956 też zapełniała Kętrzyn. Przywiezione m. in. akordeony – bajany (z j. ros.) umilały wieczorne spotkania przy muzyce i śpiewie przeważnie Katusza oraz .. znanego wyrobu własnego.

Dawne dzielnice Kętrzyna k/WOPu nazywane są dzisiaj BAJANY.. „Ku tamtej pamięci”

Stanisława Łozińska – znana poetka Kętrzyna (d. naucz. j. polsk. LO) w wierszu „SAMOTNE BZY” pisze:

.. A tam, gdzie kiedyś stał mój dom..

Samotne bzy zostały ..

Inna polonistka

Pani Perkowska (ś. p.) ze Świecian

Uczyła:

Nic tak nie ciągnie, jak zagon rodzinny
z wszystkich ziem świata dla cię najpiękniejszy,
w dzieciństwie deptanej roli.

Możesz osiedlić się w krainie innej,
Zyskać tam nawet znacznie jaśniejszej
Niżeli u ciebie doli

A jednak zawsze będziesz śnił o własnej
O bliższej duszy i sercu twojemu..

..

Żaden ból nie jest tak olbrzymi,
Jak chęć bezmierna swej ziemi ujrzenia
Bodajby tylko na chwilę..

Trzeba dalej żyć – długo, szczęśliwie, z miłością do Kętrzyna.

Bronisława Rutkowska



у? Wiedlad Kazach maty

Для родителей учащихся с Казахстана.
16/5 53. 209. Фото. Раббин,

Родка мѣстечк з „Казанем“ - I Казахстане 1952-1956г.